Przywidzenia przyszłości — KatarzynaKoziorowska

Rozpoznałam Cię, choć wiedziałam,
że mnie nie znasz. Wkroczyłam
w Twoje życie jak jutrzenka, zwiastująca
jeszcze jeden kryształowy dzień.

Wzięłam w dłonie cały Twój świat,
przytuliłam do wyludnionego serca,
do wspomnień, które zginęły
wreszcie w przywidzeniach przyszłości,
przysiadły na parapecie i bez wstydu
obserwowały nasz ból,
ból zmieszany z nostalgią.

Nasze zmysły łapczywie pragnęły
współczucia, lecz miłość zamknęła
nam usta, uwięziła ponad niebem,
gdzie nie sięga nadzieja, nie sięga Bóg.

I choć stracę panowanie nad gwiazdami,
choć żal pozostanie tylko
spokojnym mirażem, zrodzisz się
w moim dotyku, w pieszczocie,
której stale brak nieśmiertelności.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

KatarzynaKoziorowska, dodano 20.05.2022 06:38

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.